

DARIUSZ BĄKOWSKI-KOIS
Kraków

OD CLARENDONA PO MACAULAYA:
LEGENDA JAKUBA II W ANGIELSKIEJ HISTORIOGRAFII
XVIII I PIERWSZEJ POŁOWY XIX WIEKU.
WALKA POLITYCZNA A POWSTAWANIE MITU

Abstract

Dariusz Bąkowski-Kois, *From Clarendon to Macaulay: Legend of James II in the English Historiography of the 18th and the First Half of 19th Century. Political Debates and the Forming of a Myth.*

The Author confronts various opinions on king James II and Restoration era, presented in numerous Histories of England published over the period of one and a half of century after the Glorious Revolution.

Niniejszy artykuł omawia historię kształtowania się opinii o Jakubie II i związanej z tą postacią legendy w historiografii angielskiej.

Osoba Jakuba doczekała się licznych biografii dopiero w dwudziestym wieku. Wcześniej tworzenie biografii władców nie było tak rozpowszechnioną praktyką jak obecnie¹. Z konieczności musimy odwoływać się do ogólnych opracowań historii Anglii. Rozważania nasze zamykamy na połowie XIX wieku. Wówczas zaczyna zmieniać się w Anglii sposób pisania historii: staje się ona bardziej profesjonalna, naukowa — mniej w niej legend i mitotwórstwa. Przyczyną tego były pierwsze edycje źródeł historycznych, które ukazywały się od lat pięćdziesiątych wieku XIX. Jak słusznie zauważył Jerzy Serczyk, jeszcze historycy piszący w 1. połowie XIX wieku „byli skazani na własną inicjatywę w zakresie wynajdywania i doboru materiałów źródłowych. Jednym z rezultatów takiego stanu rzeczy był [...] silny wpływ poglądów politycznych historyków na treść ich dzieł”². Prace, w których zawarte jest naukowe, nowoczesne podejście do historii, wyłączyliśmy spod obszaru badań, gdyż interesują nas dzieła z okresu, gdy emocje oraz subiektywizm miały wielką rolę w procesie tworzenia prac historycznych.

W trakcie Convocation Controversy (1697–1717) torysi wywodzący się z High Church spirali się z wigowskimi liberałami. Podstawą sporów były rozbieżne interpre-

¹ Zob. H. Nicolson, *The Development of English Biography*, Londyn 1947.

² J. Serczyk, *Nowożytna historiografia europejska*, t. II, Toruń 1973, s. 52.

tacje wojny domowej, która dla torysów była wielką klęską współczesnej historii, przestroga przed tym, co może się stać Kościołowi i Koronie, gdy dysydenci będą tolerowani, a parlament się zbyt rozpanoszy; gdy bunty pospólstwa nie będą należycie i w porę tłumione. Tymczasem wigowie obciążali winą za kryzys Korony stuartowski reżim. Dla nich torysi, jak i High Church, byli zwolennikami uprawomocnienia tyranii Stuartów oraz ich papistowskich zapędów. W dobie tych dyskusji i w ich atmosferze powstała pierwsza interesująca nas praca, wykorzystana później jako propaganda przeciw wigom podczas reakcji torysowskiej pod koniec panowania królowej Anny i przyczyniła się do wzrostu nastrojów projakobickich. Żyjący za panowania królowej Anny byli bowiem świadkami publikacji dzieła Clarendona *The History of the Rebellion (1702–1704)*³. Pojawienie się jej rozpętało debatę nad przedstawioną w niej interpretacją historii Anglii⁴.

Metoda historyczna Clarendona jest typowa dla jego czasów. Bardziej bazuje on na doświadczeniu i pamięci niż na dokumentach. Nie podejmuje też żadnych rozważań na tematy gospodarcze czy kulturalne⁵. *Historia* omawia dzieje wojny domowej w latach 1641–1660, pomija zatem bardziej interesujący nas okres, gdzie moglibyśmy szukać informacji o Jakubie. W tych dotyczących lat pięćdziesiątych podkreśla przywiązanie Jakuba do królewskiego brata oraz jego zaangażowanie w „królewską sprawę”, pogardę bezczynności, odwagę w boju oraz wielką miłość podwładnych, którą zawsze zdołał sobie zaskarbić⁶. Natomiast w autobiografii (*The Life of Earl of Clarendon*)⁷ szczególnie eksponuje swe dobre stosunki z księciem. Podobnie jak w *Historii* podkreśla jego wojskowe oraz administracyjne zdolności. Opisując działania na morzu chwali Jakuba jako dowódcę, choć czyni to umiarkowanie. W żadnym z dzieł Clarendona nie zdarza mu się przypisywać księciu cech negatywnych. Wydaje się to być rzeczą zrozumiałą, biorąc pod uwagę ich powinowactwo, pokrewieństwo poglądów, a także przyjaźń. Na marginesie niektórych opisów dowiadujemy się o ujemnych cechach Jakuba: niepospolitym uporze, nadmiernej impulsywności, kierowaniu się odczuciami i uczuciami osobistymi w życiu publicznym. Całościowy wizerunek tak Jakuba jak i dworu królewskiego jest zdecydowanie pozytywny⁸.

O ile *The History of Rebellion* prezentuje umiarkowaną, rojalistyczno-torysowską wersję wojen domowych połowy wieku, o tyle *History of His Own Time* Gilberta Burneta wyraża jej wigowskie przeciwieństwo dotyczące rewolucji 1688⁹. *History of His Own Time* bardziej zasługuje na miano pamiętnika. Przecoczenia i błędy faktograficzne popełnione przez Burneta rekompensuje barwny styl, którym autor operuje¹⁰. Liberalny protestantyzm i tendencje wigowskie — oto idee drogie Burnetowi. Twierdzi on, iż idee te zatryumfowały — dzięki bożej łaskawości — podczas Rewolucji, a później musiały

³ *The History of the Rebellion and Civil Wars in England*, Oxford 1702–1704.

⁴ Zob. w *Przedmowie* do wyd. 1 *History* (*Preface*, p. I–XXIII).

⁵ L. Okie, *Augustan Historical Writing. Histories of England in the English Enlightenment*, Lanham 1991, s. 19–22.

⁶ Clarendon, *History*, t. III, s. 300–306, 343, 352, 599–600.

⁷ *The Life of Edward Earl of Clarendon*, wyd. 3, Oxford 1761.

⁸ Clarendon, *Life*, t. II (*The Continuation*), s. 51, 52–53, 61–66, 81; t. III, s. 375, 377–79, 380–81, 381–83, 477, 504–507, 825–826, 833.

⁹ *Bishop Burnet's History of His Own Time*, London 1724, 1734.

¹⁰ J. W. Thompson, *History of Historical Writing*, New York 1942, t. I, s. 642–644.

być bronione przeciw gwałtownym atakom papistów, torysów i ateistów za panowania Wilhelma i Anny. W dobrym wigowskim stylu Burnet podtrzymuje twierdzenie o prawie do oporu, istnieniu wolności parlamentarnej oraz swobody wyznania, wyjąwszy tak radykalne grupy jak np. unitarian. Pomimo skłonności do obrony Kościoła anglikańskiego i założeń liberalno-wigowskich, Jakuba traktuje on łagodniej niż innych. Sam przyznaje, że zna go tak dobrze, że dużo może powiedzieć o jego osobowości nie polegając na relacjach innych. W jego opisach uderza niekłamana życzliwość w stosunku do króla. Pomimo wigowskiego charakteru pracy Burneta, postaci Jakuba nie dotyczy nieżyczliwy ton z jakim odnosi się do przedstawicieli partii rojalistycznej. Burnet podnosi bardzo wysoko osobiste zalety Jakuba, podkreślając jego nieprzeciętne cechy charakteru.

Kolejnym ówczesnym autorem historii Anglii był White Kennett, biskup Peterborough, zwolennik Low Church. Gdy pracował on nad swym dziełem, Burnet umożliwił mu dostęp do nieopublikowanej jeszcze *Historii*¹¹. W 1706 roku, a więc jeszcze przed wydaniem dzieła Burneta wyszła *A Complete History of England*, której Kennett był współautorem¹². Dzieło składało się z trzech tomów, z których jedynie ostatni jest pióra Kennetta¹³.

Już 31 stycznia 1704 roku, krótko po publikacji *Historii rebelii* Clarendona podkreślającej rolę męczeńskiej śmierci Karola I, Kennett zaatakował rojalistyczno-torysowską wizję angielskiej wojny domowej w swym kazaniu *An Enquiry into the Causes of the English Civil War*, które zostało rozpowszechnione w formie pamfletu. *A Complete History of England* rozwija kazanie Kennetta. Została ona napisana aby obalić torysowską wizję wojny domowej i Restauracji. Była to tyrada przeciw papizmowi. W większym stopniu niż Burnet skupia się Kennett na omówieniu śmiertelnej walki pomiędzy katolicyzmem a protestantyzmem, ciemnością i światłością. Faktograficznie nie odbiega od opisu Clarendona; natomiast w wyjaśnianiu przyczyn wojny domowej różni się od niego podkreślając stuartowską obojętność wobec wzrostu potęgi katolicyzmu i katolików, co — jego zdaniem — związane było z niekorzystnym wpływem Henrietty Marii. Jeśli chodzi o błędy polityczne Karola I w ciągu jedenastu lat jego rządów osobistych, Kennett jest niewiele bardziej krytyczny od Clarendona¹⁴.

W opisie okresu Restauracji Kennett przyjmuje całkowicie wigowski ton. Ukazuje Karola II jako kryptopapistę i ofiarę oszustw Ludwika XIV, który [tzn. Karol] tracił swe dochody na ekstrawagancje dworskie i utrzymanie wysokiej stopy życia. Według niego Jakub II podjął usiłowania, aby „ludzie wierzący [tj. wyznania katolickiego] poświęcili [lub ukrzyżowali] swych braci odłączonych i aby w ten sposób zjednoczyć i wzmocnić sprawę papistowską”¹⁵.

Jakkolwiek *A Complete History* była w swoim czasie ważnym wydarzeniem wydawniczym i dobrze znaną pracą historyczną, została wkrótce wyparta przez *Historię Anglii* Laurence Echarda. Pierwszy z trzech tomów pracy Echarda pojawił się w roku 1707 (całe dzieło zostało wydane do roku 1718, a więc także wcześniej od dzieła Burneta), jako

¹¹ L. Okie, *Augustan*, s. 27.

¹² C. L. Grose, *A Select Bibliography of British History*, Chicago (Illinois) 1939, s. 17.

¹³ O kolejach powstawania *A Complete History of England* zob. Joseph M. Levine, *The Battle of the Books; History and Literature in the Augustan Age*, Ithaca–London 1991, s. 309–326.

¹⁴ L. Okie, *Augustan*, s. 28, 29.

¹⁵ W. Kennett, *A Complete History of England*, t. III, wyd. 2, London 1719, s. 370, 417–419, 440.

torysowska odpowiedź na *Historię Kennetta*. Ów duchowny anglikański najwięcej czasu spędzał na tworzeniu swych historycznych i geograficznych prac. W swym głównym dziele, *The History of England*, Echard zawarł umiarkowaną, ale jednoznacznie torysowską wersję historii Anglii. Jego przekonania widoczne są w sposobie przedstawiania wczesnych Stuartów i przyczyn, dla których Jakub utracił tron. Echard był „hanoweriańskim” torysem. Daleko mu jednak do zacięcia polemicznego w stylu Kennetta. Pomimo swego torysowskiego punktu widzenia autor potępia Jakuba serdecznie i wita Wilhelma jako zbawcę narodu, jako instrument działania Boskiej Opatrzności. Dla Echarda Rewolucja stanowi wyraźny przykład boskiej interwencji w sprawy ludzkie. Maluje Jakuba jako skłaniającego się ku katolicyzmowi władcę autorytarnego, zamierzającego zdławić swe królestwo i przekazać je we władanie Rzymu. Opór wobec króla jest ukazany jako narodowy ruch, bez znaczenia czy był on wigowskiej, czy torysowskiej proveniencji. Pomimo, że *Historia* Echarda utrzymana jest w prawicowym tonie, opinie o Jakubie są zdecydowanie negatywne¹⁶. Warto porównać te oceny ze świadectwami wystawionymi przez Burneta. Okazuje się bowiem, że w wigowskiej historii absolutystyczny monarcha może być potraktowany znacznie bardziej przyjaźnie niż w torysowskiej. Jak widać, przynależność dzieła historycznego do danego nurtu nie determinuje jeszcze opinii tak o Jakubie jak i innych osobach.

Reasumując — w pierwszym ćwierćwieczu XVIII wieku powstały cztery zasadnicze obrazy Jakuba II i jego miejsca w Restauracji i rewolucji: Clarendona, zdecydowanie pozytywnie postrzegającego Jakuba i okres Restauracji; wigowski i prorewolucyjny Burneta, choć przedstawiający Jakuba w korzystnym świetle; Kennetta, który od Burneta zaczerpnął nienawiść do torysów i umiłowanie rewolucji, ale Jakuba traktuje z niechęcią i wreszcie Echarda, który oceniając Jakuba podobnie jak Kennett, reprezentował umiarkowane torysowskie stanowisko. Przez cały okres XVIII i większą część XIX wieku historycy będą bazować na dokonaniach swych czterech poprzedników. W ten sposób kilka wersji mitu postaci Jakuba II przetrwało, w atmosferze dalszych gorących dyskusji, przez co najmniej dwa stulecia.

Brytyjska historiografia drugiego ćwierćwiecza osiemnastego stulecia została zdominowana przez jednego autora — Francuza — który na holenderskiej ziemi napisał swą *Historię Anglii*¹⁷. Paul de Rapin-Thoyras był najpopularniejszym historykiem zajmującym się dziejami Anglii przed Davidem Humem. W swojej pracy gloryfikował angielską konstytucję oraz monarchię mieszaną, racjonalizm i tolerancję religijną. Jego metoda komponowania pracy historycznej odzwierciedla postęp w tej dziedzinie. Opiera się on na szerszej bazie źródłowej, materiały dobiera starannie i bardziej obiektywnie. Narracja jego pracy opiera się na interpretacji faktów, a nie tylko na ich zestawieniu. Jego *Historia* wpisuje się niewątpliwie w wigowskie widzenie historii, co nie przeszkadza mu w próbie ukazania stronniczości historyków piszących przed nim — także tych wywodzących się z wigowskiego nurtu. Podczas gdy opis panowania Karola II jest szczegółowy i dopracowany, okres władzy Jakuba II (podobnie jak i rewolucja) jest potraktowany pobieżnie i mniej zadowolająco. Tę część *Historii* opracowano zapewne już po śmierci autora i dołączono do głównej części dzieła. W efekcie osoba Jakuba

¹⁶ L. Echard, *The History of England*, t. III, London 1720, s. 806, 905, 908, 937.

¹⁷ P. de Rapin-Thoyras, *The History of England*, London 1743–47.

nie jest przez Rapina scharakteryzowana osobno. Charakterystykę Księcia znajdziemy dopiero w *Kontynuacji Tindala* (Bircha), zresztą nieoryginalną, bo przepisaną z *Historii* Burneta. U Rapina widoczny jest wpływ tak Burneta jak i Kennetta oraz Echarda (zwłaszcza pierwszego z nich). Omawiając koleje dziejów Anglii autor podkreśla posłuszeństwo Jakuba wobec Karola, przypisuje jednak jego próżności zaistnienie przyczyn wybuchu drugiej wojny holenderskiej, a niepohamowaną odrazę u autora wzbudza bigoteria króla. Przedstawione opinie są niepochlebne, a z pewnością w ogromnej większości nieautentyczne. Z całości narracji Rapina wynika jednak chęć przedstawienia wiernej, bezstronnej opowieści: autor relacjonuje, często rozważa poszczególne zagadnienia, rzadko komentuje¹⁸.

Bezpośrednimi kontynuatorami dzieła Rapina byli dwaj wigowscy badacze: John Oldmixon i Daniel Neal, którzy w drugim ćwierćwieczu osiemnastego stulecia dali Anglii daleko mniej umiarkowaną interpretację jej dziejów. John Oldmixon próbował początkowo swej kariery jako literat, lecz dzieła jego spotkały się z nikłym oddźwiękiem. Jego pierwsze historyczne dzieło to *The Critical History of England*¹⁹, w której atakuje Clarendona i Echarda, natomiast wyraża się pozytywnie o dokonaniach Burneta. W swych ocenach jest autor bardziej surowy i bardziej wigowski niż jego poprzednicy: Burnet, Kennett, Rapin. W swym dziele zaznacza, że jego intencją jest przedstawienie XVII-wiecznych wysiłków mających na celu obronę protestanckiej religii i wolności. Dla Oldmixonona już nie całe stronnictwo purytańskie jest reprezentatywne dla narodu, ale jedynie purytanie — independenci. W przedmowie do stuartowskiego tomu, zaznacza, że z woli opatrności „lud angielski uszedł tyranii podczas rewolucji 1688 roku”²⁰.

Inny, współczesny Oldmixonowi historyk — Daniel Neal — zajmuje całkowicie odmiennie stanowisko w kwestiach religijnych w swojej *Historii Purytanów*²¹. Omawiając okres panowania pierwszych Stuartów, Neal nawiązuje do Rapina posiłkując się jego *Historią Anglii*. Natomiast opis doby Restauracji jest bardziej powierzchowny w porównaniu z przedstawieniami okresów wcześniejszych: przeradza się on w rejestr cytatów i zestawienie faktów. Neal daje szablonową relację z procesu wzrostu siły partii politycznych i stwierdza, że chociaż wigowie w swej znakomitej większości nie byli dysydentami, niemniej odziedziczyli poczucie „wolności protestanckiej” po swych purytańskich przodkach. Zarówno Karol II jak i Jakub II prowadzili tyrańską politykę, ale Jakub popełnił fatalny błąd i wprost zaatakował Kościół, zrażając sobie w ten sposób zarówno wigów jak i torysów. Przyznając, że torysi współpracowali z wigami w dziele usunięcia Jakuba, Neal jednocześnie deprecjonuje ich motywów: torysi byli cynicznymi samolubami, którzy pragnęli jedynie władzy i dochodów z urzędów. Stuartowie to, według Neala, książęta, których wyniosła opatrność, aby spełnili rolę biczka bożego w stosunku do narodu²².

Od Rapina, poprzez Oldmixonona po Neala doszło w angielskiej historiografii do stopniowego wzrostu wpływów wigowskich i radykalizacji spojrzenia. Nie był to jednak jedyny

¹⁸ *Ibidem*, t. II, s. 621, 630, 631, 638, 660, 675, 706, 723, 725, 768, 771.

¹⁹ J. Oldmixon, *The Critical History of England Ecclesiastical and Civil*, London 1724.

²⁰ J. Oldmixon, *The History of England during the Reigns of the Royal House of Stuart*, London 1729, s. III, VI, 2–3, 54, 298.

²¹ D. Neal, *The History of the Puritans, or Protestant Nonconformists*, London 1732–38.

²² D. Neal, *History*, t. II, London 1754, s. 718, 805.

nurt w owym czasie. Odmienne spojrzenie, będące poniekąd odpowiedzią na *Historię Rapina*, reprezentował Thomas Salmon, którego *Historia Anglii* jest jedynym dziełem torysowskiej historiografii, jakie powstało bezpośrednio po *Historii* Echarda²³.

Jednym z pierwszych dzieł, choć nie najważniejszym, ale takim dla którego Salmon jest najbardziej dzisiaj znany, jest *Bezstronne studium Historii Anglii biskupa Burneta* (1724 r.)²⁴. W tej pełnej inwektyw polemice Salmon idealizuje wszystkich władców z dynastii Stuartów i krytykuje ich antagonistów: purytanów, dysydentów i wigów. Dość jednostronna praca Salmona jest dobrze napisanym dziełem, pełnym replik w stosunku do Burneta. Salmon zwraca uwagę m. in. na to, że Burnet w swej długiej karierze służył obu stronom konfliktu, że w swym dziele zdarza mu się przeoczyć rozliczne błędy i wahania wigowskich polityków, które rzadko wychodziły krajowi na zdrowie, oraz że w dużej mierze jego *Historia* jest oparta na pogłoskach i zwykłych plotkach. Często ubarwia swe rozważania za pomocą ostrej ironii²⁵.

Koncepcja Salmona zarysowana w *Impartial Examination* została rozwinięta w jego największej pracy, *The Modern History*²⁶, w szczególności w części poświęconej historii Anglii. Jest to swoista odpowiedź na dzieło Rapin-Thoyrasa. Podobnie jak w przypadku Burneta stosuje argumenty ad personam. Na wstępie denuncjuje Rapina jako prezbiterianina, republikanina i rewolucjonistę²⁷. Posuwa się także do oskarżenia, że w rzeczywistości Rapin nigdy nie napisał dzieła, które nosi jego nazwisko. Według Salmona, *Historia* rapinowska jest kompilacją zebraną przez klikę holenderskich kalwinistów, francuskich hugenotów, angielskich i szkockich prezbiterianów, dążących do wzniesienia rewolucji.

W swym opisie rewolucji Salmon popiera bierne posłuszeństwo, brak oporu wobec władzy królewskiej, ale dystansuje się od odmawiających przysięgi Wilhelmowi oraz od jakobitów. Według autora, atak Jakuba na Kościół zaprzepaścił szanse króla na utrzymanie tronu. Usprawiedliwiając fakt objęcia władzy przez nową dynastię, autor zajmuje pozycję niektórych torysów z okresu rewolucji wyrażających pogląd, że Jakub sam zdyskwalifikował się poprzez poddanie się papieżowi²⁸.

Jak widać, sprawa katolicyzmu zniechęciła do osoby Jakuba nawet Salmona. Cóż bowiem można dodać, gdy tak prostuartowski historyk przedstawiający w tak ciepłych barwach zarówno wczesnych Stuartów jak i Karola II, odmawia Jakubowi poparcia. Jest to chyba wskaźnikiem, jak dalece nienawistną była Anglikom religia katolicka. *Historia Anglii* Salmona nie spełniła swego zadania; jakkolwiek zdobyła sobie wielką popularność, nie zdołała jednak wyprzeć interpretacji Rapin-Thoyrasa, którą uważano nadal za obojętną²⁹.

Lata czterdzieste XVIII w. przynoszą publikację czterech wielkich *Historii Anglii*. Przede wszystkim, powstała wówczas *The Continuation of Rapin's History of England*

²³ T. Salmon, *The History of England*, London 1732–34.

²⁴ T. Salmon, *An Impartial Examination of Bishop Burnet's History of his Own Time*, London 1724.

²⁵ *Ibidem*, t. II, s. 943–944.

²⁶ T. Salmon, *The Modern History, or the Present State of All Nations*, 31 t., London 1724–38.

²⁷ *Ibidem*, t. XIX, s. 404.

²⁸ *Ibidem*, t. XVI, s. X–XII, t. XXII, s. 351, 312–313, t. XXIII, s. 125–126, 431–440.

²⁹ L. Okie, *Augustan*, s. 108–109.

autorstwa Thomasa Bircha; dzieło doprowadzające narrację Rapina od wstąpienia na tron Wilhelma III aż po śmierć Jerzego I³⁰. *Continuation* to dzieło na wskroś wigowskie, choć różniące się znacząco od pracy Rapina. Birch, dysponując rozwiniętym warsztatem historycznym, przytacza m. in. w całości wiele dokumentów i listów. Pomimo tego, konstruując charakterystykę Jakuba niemal słowo w słowo przepisuje opis Burneta. Opiera się również na dokonaniach Kennetta i Echarda.

Reakcją na wigowską *Historię* Rapina i jej jeszcze bardziej wigowską *Kontynuację* autorstwa Bircha, miała być *A General History of England* napisana przez Carte'a³¹. Thomas Carte w swej *Historii* daje upust rojalistyczno-stuartowskim sympatiom. Przy nieomal uwielbieniu Jakuba I, a zwłaszcza Karola I, w opisie wydarzeń lat 1649-1654 bezwzględnie dominują problemy i poczynania Karola II, natomiast o wydarzeniach w kraju autor ledwo wspomina. Jakkolwiek pragnął Carte doprowadzić swe dzieło aż do opisu rewolucji, zmarł jednak w 1754 roku nie osiągnąwszy w swym ciągu narracji nawet okresu Restauracji.

Na początku lat czterdziestych XVIII wieku dwaj kolejni historycy, James Ralph i William Guthrie, próbowali uczynić dla wigów to, co Carte chciał zrobić dla torysów: dać Anglii taką historię jej dziejów, która skutecznie mogłaby wyprzeć dzieło Rapina. Ich niepowodzenie było prawie tak ogromne jak to, którego doświadczył Carte. Niezależnie od tego łamią oni dotychczasowy kanon pisania historii Anglii. Ich dzieła są bowiem antyklerykalne, jeśli nawet nie antychrześcijańskie i definitywnie odrzucają opatrnościowe tłumaczenia rozwoju historii swojej ojczyzny. Obaj historycy dokonują przy tym solidnych wysiłków, aby ocenić negatywnie dotychczasową tak wigowską jak i torysowską historiografię³².

Dzieło Ralpa było publikowane sukcesywnie w latach 1744–1746³³. W swej *Historii* Ralph, jako opozycjonista tak wobec torysów, jak i wobec rządzących wigów, krytykuje i demaskuje wszystkie przejawy dążenia do tyranii³⁴. Co ciekawe, twierdzi także, że tyrania, wynikająca z walk frakcyjnych, przybrała na sile po roku 1689. Daje ponadto najbardziej dokładny opis rewolucji, jaki powstał przed Macaulayem, nie wyłączając dokonań Burneta czy Rapina. Ralph wyjaśnia szczegółowo, że rosnący autorytaryzm Karola II, połączony z narastającą służalczością Parlamentu oraz narodu, niemalże umożliwiły Jakubowi II urzeczywistnienie jego zamiarów wprowadzenia w Anglii monarchii w stylu francuskim. Twierdzi, że Jakub był w zasadzie bardzo blisko zrewolucjonizowania angielskiej monarchii. Jedyne królewska głupota, spóźniony opór Ko-

³⁰ *The History of England by Mr. Rapin-Thoyras. Continued from the Revolution to Accession of King George II*; by N. Tindal (T. Birch), London 1744–47.

³¹ L. Okie, *Augustan*, s. 143; Thomas Carte, *A General History of England, 1747–55*, brak informacji odnośnie miejsca wydania.

³² *Ibidem*, s. 155; C. L. Grose, *Bibliography*, s. 18.

³³ J. Ralph, *The History of England during the reigns of King William, Queen Anne, and King George I, with an introductory review of the reigns of the royal brothers, Charles and James*, London 1744–46.

³⁴ Doprowadziło to do zabawnej sytuacji, że przez niektórych wigów był on postrzegany jako opozycjonista, jako torys. O tym ciekawym fakcie wspomina L. Okie, *op. cit.*, w przypisie 19 na s. 167, gdzie mówi o wypowiedziach, w myśl których *Historia* Ralpa miała mieć torysowską bazę.

ścioła, sytuacja dyplomatyczna oraz mądry oportunizm Wilhelma, a także odważna opozycja ze strony kilku ważnych polityków, w ostatnim momencie przeważały szale na niekorzyść Jakuba³⁵.

Nie traktuje Ralph ze zbyt wielkim szacunkiem swych poprzedników, tak wigów jak i torysów. Krytykuje zarówno Kennetta jak i Echarda. Gdy pisał swą *Historię*, *History of His own Time* Burneta była jeszcze najstynniejszym studium okresu późnych Stuartów oraz samej rewolucji. Może także dla tej przyczyny Ralph krytykuje Burneta bardziej niż ktokolwiek inny. Nie zyskuje aprobaty pełen anegdot styl biskupa. Ralph wytyka mu sporo błędów faktograficznych i na koniec stwierdza (podobnie jak Carte, głęboko świadomy stylistycznych i metodologicznych uproszczeń wcześniejszych historyków), że wszystkie dotychczasowe *Historie* są niczym więcej niż transkrypcjami jednej w drugą³⁶, i na poparcie swej tezy daje liczne przykłady w dziełach poszczególnych historyków. Trudno się, przynajmniej częściowo, z Ralphem nie zgodzić.

Równocześnie z Ralphem pracował nad swą *Generalną Historią Anglii*³⁷ jego kolega, William Guthrie. Jego dzieło zawiera, podobnie jak to ma miejsce w *Historii* Ralpha, wigowski ton oraz negatywną ocenę roli Kościoła.

Swoistym przełomem było pojawienie się pracy Davida Hume'a. Jego *Historia Anglii*³⁸ na długo zaważyła na losach angielskiej historiografii. Już w dziesięć lat po pojawieniu się pierwszego tomu, dzieło to zdobyło sobie pozycję najbardziej popularnej *Historii Anglii* jaką kiedykolwiek napisano. Na kontynencie odzew był równie entuzjastyczny, a ocena Woltera była echem opinii wielu: „W żaden sposób nie można już — pisał on — dodać [do tego stopnia była popularna] — sławy tej *Historii*, prawdopodobnie najlepszej jaką kiedykolwiek napisano w jakimkolwiek języku... Mr. Hume w swej *Historii* nie jest ani stronnikiem parlamentu, ani rojalistą, ani anglikaninem, ani protestantem — jest po prostu sprawiedliwy”³⁹.

Jakub potraktowany jest przez Hume'a bardzo tolerancyjnie. Mocno zaakcentowane są jego zalety (odwaga, szczerłość, pracowitość, lojalność), natomiast głównej wadzie, czyli zaślepieniu katolicyzmem, nie poświęca autor takiej uwagi jak np. Burnet. I chociaż król Wilhelm ma u Hume'a piękny portret, to przecież Jakub jest określony mianem „wielkiego króla”. Konflikt między nim a Wilhelmem jest postrzegany raczej jako nieszczęśliwa, acz nieunikniona konieczność dziejowa. Hume jest bardzo oszczędny w krytykowaniu Jakuba, nawet po utracie tronu nie odmawia mu prawa do powrotu⁴⁰.

Należy dodać, że wiele opisów dotyczących Jakuba przytacza Hume prawie dosłownie za Burnetem. Korzysta też obszernie z dokonań Rapina. Niezależnie jednak od tego sukces *Historii Anglii* był tak ogromny, że przez długi czas żadna z pisanych kolejno

³⁵ J. Ralph, *History*, t. I, s. 1–25, 61–62, 97, 99, 424, 447, 926.

³⁶ U Ralpha krytyka Burneta w t. I na s. 856, t. II na s. 183, 188, 227, 929; o jego błędach w datacji, oraz innych w t. I, s. 856, zaś o kopiowaniu przez historyków opisów w t. II na s. 439, 612, 626, 804, 921 (Ralph, *History*).

³⁷ W. Guthrie, *A General History of England, from the Invasion of the Romans under Julius Caesar to the late Rebellion in 1688*, 3 t. printed as 4, London 1744–51.

³⁸ D. Hume, *History of Great Britain (1603–88)*, 2 t., Edinburgh 1754–57.

³⁹ Za L. Okie, *Augustan*, s. 195.

⁴⁰ D. Hume, *History*, t. IX, s. 37, 155, 237, t. X, s. 82–85, London 1810–11.

Historii nie zdołała wyprzeć dzieła wielkiego historyka, udało się to dopiero w XIX wieku; wówczas *Historia* Macaulaya zajęła miejsce dzieła Hume'a. Tymczasem jeszcze w drugiej połowie XVIII wieku, pisane kolejno *Historie* pozostawały w cieniu swej poprzedniczki.

Historia Hume'a sprzedawała się zresztą dobrze nawet po publikacji dzieła Macaulaya, choć ten ostatni zachwiał autorytetem Hume'a. W dziewiętnastowiecznej wigowskiej epoce Macaulaya, Froude'a, Greena i Gardinera, praca Hume'a została zepchnięta w kąć jako staromodna, torysowska wersja wydarzeń, napisana na podstawie wybiórczych i tendencyjnych studiów źródłowych⁴¹. C. L. Grose również określa *Historię* mianem torysowskiej: "Dobrze napisana, nieakademicka torysowska praca, długo postrzegana jako klasyka, zaś obecnie jako pozbawiona wartości naukowej"⁴². W XX wieku znacznie mocniej niż w stuleciu poprzednim zarzucano Hume'owi nierzetelność: według Woodwarda „Hume był wielkim pisarzem historycznym, lecz miernym historykiem”⁴³. Thompson uważał, że największą słabością Hume'a jako historyka była jego nieznamość źródeł oraz głęboka awersja do ciężkiej pracy⁴⁴. J. Serczyk również podkreśla, że Hume czerpał swoje informacje z dawniejszych dzieł historycznych, z rzadka sięgając do źródeł⁴⁵.

W czasie gdy Hume publikował swe dzieło, znany podróżnik Edward Montagu wydał publicystyczno-historyczną pracę, *Spostrzeżenia dotyczące rozwoju i upadku starożytnych republik w odniesieniu do obecnego stanu Wielkiej Brytanii*. W jego dziele wizerunek Jakuba jest szczególnie niepoehlebny, autor z niepohamowaną pasją potępia tyrańskie rządy króla⁴⁶.

Niedługo po opublikowaniu *Reflections* oraz wkrótce po tym, jak ostatni tom *Historii* Hume'a został wydany, pojawiła się odpowiedź na Hume'owską syntezę autorstwa Catharine Macaulay. Jej *Historia Anglii*⁴⁷ miała być repliką wigowską na torysowską wizję Hume'a i miała obalać zawarte w niej koncepcje⁴⁸. Dzieło to cieszyło się w swoim czasie popularnością, dziś jest już niemalże zapomniane.

Z początkiem lat siedemdziesiątych XVIII wieku została wydana kolejna *Historia Anglii*⁴⁹. Ukazała się ona zrazu anonimowo; autorami jej byli lord Lyttelton i dr Goldsmith. Oliver Goldsmith był cenionym publicystą i historykiem, jego dzieła miały być podręcznikami szkolnymi; z ich publikacją wiązał się niewielki prestiż, lecz duże dochody. Podczas pisania *Historii Anglii* wspomagany był przez George'a Lytteltona, polityka zajmującego się także historią.

⁴¹ L. Okie, *Augustan*, s. 195.

⁴² C. L. Grose, *Bibliography*, s. 18.

⁴³ E. L. Woodward, *British Historians*, London 1943, s. 33.

⁴⁴ J. W. Thompson, *History*, t. II, s. 71.

⁴⁵ J. Serczyk, *Nowożytność*, t. I, s. 78.

⁴⁶ E. W. Montagu, *Reflections on the Rise and Fall of the Ancient Republics. Adapted to the Present State of Great Britain*, London 1760, s. 371–372, 377, 381–382.

⁴⁷ C. Macaulay, *The History of England from the Accession of James I to the Elevation of the House of Hannover*, London 1763–83.

⁴⁸ Por. C. L. Grose, *A Select Bibliography*, s. 18.

⁴⁹ G. Lyttelton, O. Goldsmith, *A History of England in a Series of Letters from a Nobleman to His Son*, London 1812.

Jakub jest w *Historii* dość szeroko charakteryzowany, a obraz jego osoby jest wysoce niepochlebny: według autora, książę Yorku został wychowany na papistę i był człowiekiem zjadłym i nieprzejednanym w swych przekonaniach. Jedynie dobro religii, którą wyznawał, absorbowało zawsze jego umysł. Intelpekt tego księcia był raczej słabej jakości, a fanatyczne zasady, które wyznawał, jeszcze go osłabiały⁵⁰. W podobnym tonie utrzymana jest inna praca Goldsmitha, *Skrót Historii Anglii*⁵¹. Tu autor nazywa Jakuba srogim tyranem, natomiast Monmoutha chwali za jego odwagę, szczerość i otwartość charakteru. Podkreśla także niesprawiedliwość, z jaką poczynął sobie Jakub w kwestiach religijnych, i akcentuje, że był przez poddanych serdecznie znienawidzony⁵².

W kilka lat później, w roku 1784, ukazała się *The History of the Public Revenue*⁵³ Johna Sinclaira, która szybko zyskała ogromną popularność. W swej *Historii* omawia Sinclair kolejno dochody i wydatki poszczególnych królów. Do działań Jakuba ma sporo zastrzeżeń: „nie było departamentu w jego rządzie, w którym by ten nierozważny, nienawistny bigot nie zdradzał despotycznych i arbitralnych zapędów, ale z największą mocą ujawniały się one w dziedzinie wydatków. Zdzierstwo, które panowało niepodzielnie za rządów pierwszych książąt z domu Stuartów, zostało za rządów Jakuba okraszone fanatyzmem władcy, efektem czego był wybuch Rewolucji, która przywróciła obywatelskie oraz religijne swobody, a także ustanowiła najdoskonalszą formę rządów, tak w teorii jak i najszczęśliwszą w praktycznym zastosowaniu, spośród wszystkich, jakie tylko stosowano”⁵⁴.

Opinie Sinclaira o Jakubie są zdecydowanie negatywne; całe dzieło utrzymane jest w duchu wigowskim. Co ciekawe – historykiem, na którego autor najczęściej się powołuje, jest Hume. Sinclair chwali jego rzetelność, nazywa go „excellent historian”, ale zarzuca mu, że zajmuje się obroną Stuartów, zamiast pisać szczerą i bezstronną historię⁵⁵.

W początkach lat dziewięćdziesiątych XVIII wieku Thomas Somerville podjął próbę stworzenia syntezy dziejów Anglii 2. poł. XVII wieku. Jego *Historia polityczna*⁵⁶ została pomyślana jako polemika z *Historią* Burneta. *Historia* Somerville’a jest pozbawiona pamiętnikarskiego, plotkarskiego sposobu narracji, jaki stosuje Burnet, natomiast jest bardzo dobrze napisanym, krytycznym, ale przede wszystkim opartym na solidnej bazie źródłowej, dziełem. Autor bardzo często polemizuje z Burnetem, wytykając mu liczne nieścisłości⁵⁷. Z *Historią własnych czasów* łączy dzieło Somerville’a tylko okres, o którym traktuje, oraz wigowska wymowa.

W przeciwieństwie do wizerunku zamieszczonego w pracy Burneta, Jakub jest u Somerville’a przedstawiony raczej w ciemnych barwach. Autor nie daje osobnej

⁵⁰ *Ibidem*, t. I, s. 357–358, 361, t. II, s. 3–4, 6, 7, 12, 13.

⁵¹ O. Goldsmith, *An Abridgement of the History of England from the Invasion of Julius Caesar to the Death of George the Second*, wyd. 14, London 1810.

⁵² *Ibidem*, s. 185, 187–189.

⁵³ J. Sinclair, *The History of the Public Revenue of the British Empire*, wyd. 3, London 1803.

⁵⁴ *Ibidem*, t. I, s. 321–322, 325–326.

⁵⁵ *Ibidem*, por. przypis f na s. 323–324, gdzie Sinclair szeroko na temat Hume’a.

⁵⁶ T. Somerville, *The History of Political Transactions and of Parties from the Restoration of King Charles the Second to the Death of King William*, London 1792.

⁵⁷ Por. *ibidem*, m.in. s. 453–454.

charakterystyki króla, przytacza jedynie opinie Hume'a, Clarendona oraz Guthrieego, a także omawia poszczególne poczynania Jakuba, powołując się na dokumenty źródłowe. W jednym miejscu pozwala sobie tylko na bardziej szczegółową uwagę, podkreślając, że Jakub był tak dalece zaślepiiony swymi sprawami religijnymi, że dla ich realizacji był w stanie postępować nieuczciwie⁵⁸. Somerville nie przejawia zatem szczególnej inwencji, choć zarzut nieuczciwości w stosunku do Jakuba jest raczej rzadki w opisach innych historyków. Najczęściej dominuje przekonanie, że Jakub bywał szczery, a w swym działaniu nie był fałszywy.

Schyłek wieku XVIII ujrzał próbę stworzenia syntezy przez jednego z czołowych polityków tej doby, Charlesa Foxa. W swej *Historii*⁵⁹ autor polemizuje z Rapinem. Nie jest zwolennikiem Stuartów: panowanie Karola określa jako nieprzerwaną serię ataków na wolność, własność i życie poddanych. Jakub przedstawiony jest bardzo negatywnie. Fox stwierdza, że w charakterze króla leżała wrodzona mściwość. „W szczególnym stopniu pozbawiony był sumienia i honoru”⁶⁰. Autor sprzeciwia się torysowskiej teorii, w myśl której błędy Jakuba były spowodowane jedynie jego zaślepieniem religijnym. Wskazuje na inne jego wady, a także na dążenie do władzy absolutnej, jako istotne przyczyny jego niepowodzeń⁶¹. Fox powołuje się często na *Original Papers* Macphersona⁶². Jego dzieło jest o tyle cenne, że w przeciwieństwie do niektórych historyków, autor polemizuje ze swoimi poprzednikami, a nie przepisuje po prostu ich opinii. *Historia* nie ma wigowskiej ani torysowskiej wymowy, skierowana jest raczej przeciw Stuartom.

W 1809 r. zostało wydane drobne dzieło pedagogiczne Samuela Dalesa — *An Essay on the Study of the History of England*⁶³. Autor z wprawą godną dydaktyka naszych czasów stwierdza w *Przedmowie*, że historia może być ciekawsza, jeśli będzie się ją opowiadało w postaci anegdot i że właśnie w ten sposób powinno się uczyć historii młodych ludzi. Język, którym posługuje się Dales, jest pełen ironii, a wady opisywanych kolejno osób, w tym Burneta, z którym autor polemizuje, zdecydowanie wyolbrzymione. Jakub przedstawiony jest wręcz karykaturalnie: „wiele razy słyszeliśmy o koniu zrzucającym jeźdźca, ale Jakub wydaje się być pierwszym, który dokonał sztuki takiej, że sam się ze swego konia zrzucił, prosto w przepaść”⁶⁴. Jakub przedstawiony jest w możliwie najciemniejszych barwach, z zaakcentowaniem, że najważniejszą cechą jego miernego charakteru była głupota. Podobny ton odnosi się zresztą także do innych władców Anglii⁶⁵.

W cztery lata po *Eseju* Dalesa ukazała się *Historia Anglii* J. Biglanda (1813)⁶⁶. Opowiadając o okresie Restauracji autor stwierdza, że za panowania Karola II, przez

⁵⁸ *Ibidem*, s. 554–555.

⁵⁹ *A History of the Early Part of the Reign of James the Second*, London 1808.

⁶⁰ *Ibidem*, s. 78, 88–89, 101, 126.

⁶¹ *Ibidem*, s. 109.

⁶² J. Macpherson, *Original Papers containing the Secret History of Great Britain from the Restoration to the accession of the House of Hannover, to which are prefixed Extracts from the Life of James II as written by himself*, Londyn 1775.

⁶³ S. Dales, *An Essay on the Study of the History of England*, London 1809.

⁶⁴ *Ibidem*, s. 177.

⁶⁵ *Ibidem*, s. 178, 180.

⁶⁶ J. Bigland, *The History of England from the earliest Period to the close of Year 1812*, London 1813.

nieudolność czy też indolencję tego monarchy, kierownictwo spraw państwowych spoczywało w rękach ministrów, a zwłaszcza księcia Yorku, którego wpływowi można chyba sprawiedliwie przypisać wszystkie ważniejsze inicjatywy polityczne za panowania Karola. Jakub miał na początku swego panowania doskonałą pozycję i nic nie stało na przeszkodzie, aby rządy tego władcy przeszły do historii jako okres pełen chwały; wszystkiemu winne było jego zaślepienie religijne. „Gdyby Jakub był protestantem lub gdyby jego poddani byli katolikami, panowanie to mogłoby się okazać szczęśliwym i pełnym chwały”⁶⁷. W swym dziele Bigland wzoruje swe opisy na *Historii* dr. Goldsmitha (patrz przyp. 49). Zamieszcza jednak jeden z najbardziej pochlebnych, a z pewnością najbardziej życzliwy ze wszystkich komentarzy poczynać Jakuba, o jakich wspominaliśmy do tej pory.

W tym samym czasie co *Historia* Biglanda, powstała *Nowa Historia Anglii* Coopera⁶⁸. Dzieło to cieszyło się wielką popularnością. W krótkiej charakterystyce Jakuba autor stwierdza, że był to książę, którego pewne dobre cechy okazały się nieefektywne przez zaślepienie ideą prerogatywy królewskiej, skrajną gorliwość w religii rzymskokatolickiej oraz nieugiętą surowością charakteru. Jakub był odważny, stały, śmiały, pracowity, prawy i szczery, dopóki nie został wypaczony przez wpływ swej religii; odtąd nawet jeśli kwestie religijne nie wchodziły w grę, bywał pyszny, wyniosły, mściwy, okrutny i bezlitosny, a chociaż okazał się posłusznym i obowiązkowym poddanym [wobec króla], po uzyskaniu władzy stał się jednym z najbardziej nieznośnych monarchów, jacy kiedykolwiek rządili wolnym narodem⁶⁹. Portret Jakuba II jest u Coopera dość zrównoważony — pokazane są cechy zarówno pozytywne jak i negatywne.

W początkach XIX wieku w angielskiej historiografii nie doszło do wykształcenia nowej szkoły, czy rozwinięcia nowych koncepcji dotyczących Jakuba II. Osoba monarchy jest przedstawiana w bardziej bądź mniej radykalnym świetle, przeważają jednakże portrety o negatywnym wydźwięku jako reakcja na wciąż obowiązującą wykładnię Hume’a.

W roku 1811, w Hornby koło Lancasteru, John Lingard, katolik, zaczął pisać swą *Historię Anglii*⁷⁰, której pierwsze trzy tomy zostały opublikowane dopiero w roku 1819, a kolejne pojawiały się sukcesywnie w latach 1820–30. Chociaż autor wstrzymywał się od wydawania osobistych opinii, jego opis osoby Jakuba jest nacechowany tak głęboką życzliwością (oszczędność, pilność w pracy, wierność przyjacielom, uprzejmość i przystępność, nieprzeciętne dostojeństwo, „postawa godna najwyższej pochwały”)⁷¹, jakiej nie spotkamy w żadnym z omawianych dotychczas dzieł. Wynika stąd, że Jakub cieszył się większym poparciem i uznaniem ze strony tych historyków, którzy podzielali jego przekonania religijne, niż tych, których poglądy były zbliżone do jego przekonań na

⁶⁷ *Ibidem*, s. 414, 416–417, 437, 443–445.

⁶⁸ *A New History of England from the Earliest Period to the Present Time by Mr. Cooper*, London 1818.

⁶⁹ *Ibidem*, s. 100–101.

⁷⁰ J. Lingard, *A History of England from the first Invasion by the Romans*, t. I–X, wyd. 3, London 1825, t. XI–XII, wyd. 2, London 1829.

⁷¹ *Ibidem*, t. XI, s. 281, 281–282, t. XII, s. 112–114.

gruncie politycznym. Tak pozytywne opinie o Jakubie nie są jednak jedynym czynnikiem dla którego dzieło Lingarda zasługuje na szczególne wyróżnienie; warto tu wspomnieć o sprawach warsztatowych. Lingard, jak sam zaznacza, nie opiera swych rozważań na badaniach żadnego z wcześniejszych historyków i korzysta jedynie z dokumentów źródłowych. Wspomina także, że wyjąwszy opisy niektórych wydarzeń, od ośmiu lat nie czytał *Historii* Hume'a; nie chciał bowiem narażać się na niebezpieczeństwo stworzenia choćby najlepszej imitacji dzieła swego wielkiego poprzednika⁷². Autor swój cel osiągnął: nie poddaje się opiniom historyków, jego spojrzenie jest nowe, a dzieło, znakomicie podbudowane od strony źródłowej, to niezmiernie cenna synteza historii Anglii. Woodward podkreśla kompetencję i szczerłość autora, a Thompson nadaje *Historii* miano najlepszego dzieła tego typu do czasu publikacji pracy Johna Richarda Greena⁷³.

W roku 1827 ukazało się dzieło o ogromnym znaczeniu, *Constitutional History of England* H. Hallama⁷⁴. *Historia* Hallama napisana w okresie, gdy jeszcze torysowska dominacja polityczna nie była złamana, stała się wigowskim manifestem, jednym z narzędzi walki partyjnej. Hallam należał do prawego skrzydła wigowskiej partii; jego praca, jakkolwiek nadawano jej miano aroganckiej oraz niesprawiedliwej, jest umiarkowana — jest jedynie atakiem na tudorowski i Stuartowski despotyzm oraz gloryfikacją zasad rewolucji⁷⁵. Już współcześnie nie spotkała się z pozytywnym odbiorem; również później zarzucano autorowi brak solidności, a lord Acton zaliczał go do trzeciej kategorii historyków, jaką wyróżniał — „the sufficient historians”⁷⁶.

Autor określa księcia Yorku jako „najbardziej niebezpiecznego wroga każdej części konstytucji Anglii”⁷⁷. Tłumaczy konieczność zaistnienia rewolucji interesem dobra powszechnego; oceniając krytycznie panowanie Jakuba stwierdza, że było ono podobne do rządów Karola I. Porównuje także charakter Jakuba i jego ojca: obaj dumni ze swego rozumu podobnie jak i ze swego stanowiska, obaj bardziej zawzięci w swym upartym sposobie myślenia niż w realizacji konkretnych celów; obaj bardzo skrupulatni w podkreślaniu w każdym ruchu dostojeństwa tej władzy, którą przedkładali nad wszystko inne. Karol stał dużo wyżej jako koneser sztuki, Jakub był bardziej pilny i niezmordowany w pracy; obydwaj byli jednakże w równym stopniu nieprzygotowani do roli, jaką mieli pełnić — królów o ograniczonych kompetencjach, władców mądrego i wolnego narodu, zwierzchników angielskiego państwa⁷⁸.

Hallam zawarł w swej *Historii* podstawy XIX-wiecznego wigowskiego spojrzenia historycznego, którego wyrazem i zarazem konsekwencją było powstałe dwadzieścia lat później dzieło Macaulaya. Choć Macaulay nie był jedynym historykiem publikującym w połowie XIX wieku (Palgrave, Kemble, Froude), był niewątpliwie największym. Jego

⁷² *Ibidem*, *Preface*, s. III–VIII, XVII.

⁷³ E. L. Woodward, *British*, s. 38; J. W. Thompson, *History*, t. II, s. 570.

⁷⁴ H. Hallam, *Constitutional History of England from the Accession of Henry VII to the Death of George II*, London 1930.

⁷⁵ G. P. Gooch, *History and Historians in Nineteenth Century*, London 1913, s. 292.

⁷⁶ H. Butterfield, *Man on his Past: the study of the history of historical scholarship*, Cambridge 1955, s. 64–65, 92.

⁷⁷ H. Hallam, *History*, t. II, s. 362.

⁷⁸ *Ibidem*, t. III, s. 48, 74, 75.

*Historia Anglii*⁷⁹ zyskała tak ogromną popularność, że zdołała wyprzeć królującą dotychczas niepodzielnie Historię Hume'a, a swe pierwsze miejsce utraciła dopiero na rzecz dzieła Trevelyana, którego była poprzedniczką ideową.

O poglądach Macaulaya na rolę historii pisał już obszernie i wnikliwie w jednym z poprzednich numerów *Historyki A. Rzegocki*⁸⁰. Thomas Babington Macaulay rozpoczął pracę nad swą *Historią Anglii* w roku 1839; tomy pierwszy i drugi ukazały się w 1848 roku, a trzeci i czwarty w 1855. Historia Macaulaya jest dziełem dojrzałym, nie pozbawionym jednak młodzieńczego wigoru; jest uznawana za klasyczną pozycję w historiografii oraz najbardziej jaskrawy przejaw wigowskiej myśli politycznej⁸¹. Dzieło to jest przykładem równowagi między zastosowaniem elementów historycznych i literackich. Z jednej strony Macaulay udowodnił, że historia nie musi być przedstawiona w sposób nudny, jego zmysł dramatyczny uniemożliwił mu jednakże skonstruowanie przekazu historycznego o permanentnej wartości⁸². Przy swej ogromnej erudycji miał bardzo subiektywny stosunek do opisywanych wydarzeń i wydawał osądy z wielką pewnością⁸³. Mimo pozytywnej generalnie oceny Macaulaya jako historyka już lord Acton pisał przeciwko niemu o konieczności wstrzymania się od „wiecznego osądu”⁸⁴. Ponieważ, według założeń Macaulaya, głównym zadaniem historyka było sugestywne oddziaływanie na wyobraźnię czytelnika, jego podstawowymi źródłami były relacje oraz korespondencja.

Macaulay opisuje okres lat 1685–1702. Nie jest zmienny w swych sądach i Jakuba traktuje bardzo konsekwentnie: „lubo rozpustnik, był Jakub pilnym, systematycznym przyjacielem powagi rządowej i w sprawach publicznych zamiłowanym. Umysł miał szczególnie powolny i ciasny, charakter zaś uparty, surowy i uraz pamiętny. (...) Żaden angielski monarcha jawniejszych nie złożył dowodów przyrodzonego okrucieństwa od Jakuba; wszelako miłosierdzie jego nie było mniej szkaradnym od okrucieństwa, czyli raczej powiedzieć by może należało, że jego miłosierdzie i okrucieństwo jego tego były rodzaju iż jedno wybitniejszą czyniło haniebnosć drugiego. (...) Uparty i nawykły do rozkazywania charakter króla zapewniał wielkie korzyści tym, którzy mu radzili być stałym, w niczym nie ustępować, stać się postrachem. Jedyna polityczna zasada owładnęła jego ciasnym umysłem i stamtąd rozsądkowi wyrugować się nie dała. Wreszcie słuchać głosu rozsądku nie było króla zwyczajem. Sposób jego rozumowania, jeżeli tak się nazwać godzi, nie różnił się od zwykłego między tępymi i zaciętymi ludźmi, przyzwyczajonymi do otoczenia podwładnych. Wygłaszał zdanie, a jeżeli ktoś z rozsądniejszych odważył się z uszanowaniem zwrócić uwagę na mylność takowego, powtarzał je znowu najdokładniej w tych samych wyrazach i mniemał, że tak postępując od razu pozbywał się wszystkich zarzutów”⁸⁵.

⁷⁹ T. B. Macaulay, *Dzieje Anglii od wstąpienia na tron Jakóba II*, t. I–X, Warszawa 1873.

⁸⁰ *Thomasa Babingtona Macaulaya rozważania o miejscu i roli historii*, „Historyka” XXVIII, 1998.

⁸¹ G. P. Gooch, *History*, s. 301; A. Dwight Culler, *The Victorian Mirror of History*, New Haven–London 1985, s. 20–38.

⁸² H. Nicolson, *The Development*, s. 117.

⁸³ Por. uwagi J. Serczyka, *Nowożytna*, t. II, s. 55.

⁸⁴ H. Butterfield, *Man*, s. 92.

⁸⁵ T. B. Macaulay, *Dzieje Anglii*, t. I, s. 139–140, t. III, s. 49.

Autor podkreśla łatwowierność Jakuba i jego głupotę, krytykuje go także jako dowódcę; Jakub jest przedstawiony jako człowiek ograniczony, uparty i nieszczerzy oraz jako niesprawiedliwy i okrutny władca⁸⁶. Oceny Macaulaya zaważyły na długo o wyobrażeniu, jakie ukształtowało się o czasach Jakuba w połowie XIX wieku, skutki zaś odczuwalne są aż po nasze czasy.

Ilość opisów dotyczących osoby Jakuba zawartych w dziełach, których przegląd został zamieszczony powyżej, świadczy o wielkim zainteresowaniu historyków jego postacią. Zainteresowanie było zapewne efektem aktualności legendy Stuartów, przez pewien czas bliskiej wielu mieszkańcom Wielkiej Brytanii. Legenda ta powracała z nielabnącą siłą przez całą pierwszą połowę XVIII wieku, gdy kolejni pretendenci walczyli o swe prawa do tronu. W późniejszych czasach niezadowolenie z bieżącej sytuacji, spowodowane chociażby klęskami głodu, często wywoływało wspomnienia dobrobytu, jaki panował za Stuartów⁸⁷. Gdy w XIX wieku ugruntował się liberalizm, krytykowanie Stuartów i negowanie dorobku ich panowania stało się modne wśród elit politycznych i historyków. Źródła powstawania negatywnego mitu sięgają jeszcze historiografii wigowskiej początku osiemnastego wieku; wówczas powstały pewne stereotypy, na których opierali się kolejni historycy. Był to okres rywalizacji pomiędzy torysami i wigami, w którym wizja niezbyt odległej przeszłości, drugiej połowy poprzedniego stulecia, stanowiła często oręż mający dopomóc w pokonaniu przeciwników politycznych. Trzeba jednak pamiętać, że przynależność dzieła do danego nurtu historiograficznego nie determinowała opinii autora odnośnie do poszczególnych problemów, w tym także opinii o Jakubie II: wystarczy powołać tu przykład Burneta i Echarda. W dziele pierwszego z nich pozytywny wizerunek Jakuba wynika z osobistych kontaktów autora z władcą. Z kolei Echard, stojąc na straży prerogatyw królewskich, samego Jakuba potępia. Badając historiografię doby późniejszej, można zauważyć także niebagatelne znaczenie, jakie dla ferowania opinii o Jakubie miały przekonania religijne autorów.

Okres rządów Walpole'a przyniósł wzmożony atak historyków wigowskich na przedstawicieli dynastii Stuartów, czemu polemisci pokroju Salmona usiłowali się przeciwstawić. Ale nawet tak zażarty torys jak Salmon nie popierał Jakuba całkowicie; pozwalał sobie nawet na dość daleko posuniętą krytykę. Pozostawienie przez Carte'a nieukończonego dzieła uniemożliwia poznanie opinii jakobity i granic jego lojalności w opisie sylwetki króla.

W latach późniejszych stosunkowo pochlebny, choć pełen rezerwy wizerunek monarchy przedstawił Hume. Jego dzieło różni się od poprzednich tym, że jego autor miał już dostęp do pamiętników Jakuba. Pamiętniki nie zostały przez niego wykorzystane do wydawania opinii czy ocen, ale dla bardziej szczegółowej rekonstrukcji warstwy faktograficznej. Dostęp do pamiętników miał także Carte, jednak nie zdołał wykorzystać w swojej pracy notatek, które sporządził w Paryżu (manuskrypt był złożony w tamtejszym Scotch College). Hume zaś, jak sam stwierdza,

⁸⁶ *Ibidem*, t. IV, s. 45–46, t. VI, s. 213, t. VII, s. 19–20, 37, t. VIII, s. 169–170, 171, t. X, s. 223–228.

⁸⁷ Np. u J. Biglanda, *The History of England*.

osobiście przeglądał *Life of James II* i było ono dla niego często wykorzystywanym źródłem⁸⁸.

Z początkiem XIX wieku obserwujemy, podobnie jak w poprzednim stuleciu, krzyżowanie się wpływów i wymianę poglądów przedstawicieli obydwu stron, jednakże ze znaczną dominacją wigowskiego spojrzenia. W latach dwudziestych natomiast zostaje przedstawiony najkorzystniejszy ze wszystkich dotychczasowych wizerunków Jakuba, autorstwa najrzetelniejszego z badaczy, którzy dotąd zajmowali się tą problematyką. Był on katolikiem, ale nie torysem, przypisywane są mu raczej sympatie wigowskie (Gooch). Wnioskować można, że o wiele większym uznaniem cieszyć się mogła osoba Jakuba ze strony historyków o tych samych co on przekonaniach religijnych, niż ze strony najbardziej zagorzałych torysów.

Pojawienie się koncepcji Lingarda powoduje odwet ze strony Hallama, a także jego wielkiego ideowego spadkobiercy, Macaulaya, którego wizja historii Anglii 2. połowy XVII wieku zdominowała angielską historiografię aż do momentu ukazania się dzieła Trevelyana. Druga połowa wieku XIX i wiek dwudziesty to już okres zupełnie innego pojmowania historii, która w pełni staje się nauką, a przestaje być nierozłącznie związana z literaturą (u Macaulaya te dwie dyscypliny występują jeszcze w stopniu niemal równorzędnym).

Historycy przedstawiający pozytywny wizerunek Jakuba wymieniają wiele jego dodatknych cech, podkreślając przeważnie tylko jedną negatywną — fanatyzm religijny. W tym punkcie wszyscy historycy tego nurtu są zgodni (może z wyjątkiem Lingarda). Natomiast zwolennicy przeciwnych koncepcji obok tej jednej wady wymieniają mnóstwo innych, usiłując często udowodnić, że Jakub żadnych zalet charakteru nie posiadał. Ci jednak, którzy usiłowali przeniknąć istotę jego skomplikowanej osobowości, dochodzą słusznie do wniosku, że klęska Jakuba wynikała z niemożności realizacji jego celów i że jego rezygnacja z dalszej walki nastąpiła całkiem świadomie. Jest bowiem jasne, że władza nad krajem, w którym miałby choćby największe możliwe prerogatywy oraz dzierżyłby najbardziej autorytarną władzę, a którego ludność nie mogłaby się podporządkować jego decyzjom w kwestiach religijnych, wynikającym zresztą z głębokiego przekonania, nie przedstawiała dla niego nęcącej perspektywy. Podkreśla się coraz częściej, że właśnie z przyczyn religijnych Jakub zrezygnował z walki o władzę, choć Anglia za jego rządów, a także nieco wcześniej, pod koniec panowania Karola, stała jedyny raz w swej historii na krawędzi absolutyzmu⁸⁹.

Dzieje panowania Jakuba II stały się na długie lata płaszczyzną walki publicystyczno-propagandowej. Podsumowując należy stwierdzić, że obecność tak różnych osądów oraz zaangażowanie, z jakim historycy wypowiadali się o osobie Jakuba, świadczy o wadze problemu oceny jego roli w dziejach, natomiast obecność tej problematyki w późniejszych dziełach literatury pięknej⁹⁰ oznacza, że tematyka ta stała się aktualna w szerokim wymiarze i na długi okres czasu.

⁸⁸ Por. Hume, *History*, m.in. t. VIII, s. 321, t. IX, s. 12–13, 50 i nast., 344.

⁸⁹ Tezę tę sformułował w latach siedemdziesiątych J. R. Western; obecnie jednak, rozważając słuszność takiego postulatu, należy pamiętać o kontrowersjach występujących w zachodniej historiografii, a dotyczących problemu zaistnienia zjawiska zwanego absolutyzmem (postmoderniści).

⁹⁰ Np. u Ch. Dickensa, R. L. Stevensona, R. Sabatiniego.

FROM CLARENDON TO MACAULAY: LEGEND OF JAMES II
IN THE ENGLISH HISTORIOGRAPHY OF THE 18TH
AND THE FIRST HALF OF 19TH CENTURY.
POLITICAL DEBATES AND THE FORMING OF A MYTH

Summary

At the beginnings of the 18th century, four English historians: Clarendon, Burnet, Kenneth and Echard published their *Histories of England*. Thus four views on James II, his life and role in history, had been presented. For the rest of 18th century all the subsequent synthesis brought no new opinions on James II: the first four versions were still widely accepted with slight modifications. During the reign of queen Anne and later in the Whig dominated period, the historical doubts concerning Restoration were still used as an undercurrent of contemporary political polemics. In the 19th century, the myth of dark times of James II become more and more popular, and we find it's highest expansion in Macaulay's *History*.

All the problems concerning the interpretation of the times of the controversial king James were still vivid in the following the two centuries. In times when history was closely related to literature, description of events and their interpretations were lively and heated but also far from being objective.